

**Sygn. akt-IX Ka 265/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11. lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w składzie:

Przewodniczący - S.S.O. Barbara Plewińska

Sędziowie: S.S.O. Marzena Polak

S.S.O. Rafał Sadowski (spr.)

Protokolant - st. sekr. sąd. Magdalena Maćkiewicz

przy udziale Prokuratora Prok. Okręgowej w Toruniu Marzenny Mikołajczak  
po rozpoznaniu w dniu 11. lipca 2013 r.

sprawy **S. W.** - oskarżonego z art. 35 ust. 1 i ust. 1a ustawy z 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt,

na skutek apelacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w Wąbrzeźnie,

od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmnie z dnia 8. kwietnia 2013 r., **sygn. akt  
VII K 108/13,**

- I. uznając apelację za oczywiście bezzasadną, zaskarżony wyrok w całości utrzymuje w mocy;
- II. kosztami procesu w postępowaniu odwoławczym obciąża Skarb

Państwa.

Sygn. akt IX Ka 265/13

## UZASADNIENIE

**S. W.** został oskarżony o to, że:

w okresie od 10 grudnia 2011 roku do 23 grudnia 2012 roku w C., woj. (...)złamał się nad swoim psem rasy mieszanej w ten sposób, że poprzez utrzymywanie zwierzęcia w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywania go w stanie rażącego zaniedbania i niechlujstwa doprowadził do jego uśmiercenia,

to jest o czy z art. 35 ust. 1 i 1a Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt;

**Sąd Rejonowy w Chełmnie VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Wąbrzeźnie z dnia 8 kwietnia 2013 r.** (sygn. akt VII K 108/13)

1. uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, to jest występku z art. 35 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r ( Dz.U. z 2003r, Nr 106, poz.1002 z póź. zmianami) za to na podstawie tych przepisów i art. 35§1 kk wymierzył mu karę 12 (dwunastu) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze po 40 (czterdzieści) godzin w stosunku miesięcznym;

2. na podstawie art. 35 ust. 3a wyżej cytowanej ustawy orzekł wobec oskarżonego zakaz posiadania psów na okres 2 (dwóch) lat

3. na podstawie art. 72§1 pkt 4 kk w zw. z art. 36§2 kk zobowiązał oskarżonego do wykonywania pracy zarobkowej ;
4. na podstawie art. 44 § 2 kk orzekł przepadek dowodu rzeczowego w postaci łańcucha metalowego zarejestrowanego w składnicy dowodów rzeczowych pod poz. 4/13 (k.37 akt);
5. zwolnił oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów postępowania i kosztami w tym zakresie obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku **apelację wniósł prokurator zaskarżając wyrok w części dotyczącej do środka karnego na niekorzyść oskarżonego.**

Wyrokowi zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 35 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt (Dz. U. Z 2003 r. Nr 106, poz. 1002 j.t.) poprzez orzeczenie przepadku dowodu rzeczowego w postaci łańcucha metalowego zarejestrowanego w składnicy dowodów rzeczowych pod poz. 4/13 na podstawie art. 44 § 2 k.k., podczas gdy przepadek tego przedmiotu winien zostać orzeczony na podstawie art. 35 ust. 4 cytowanej wyżej ustawy, albowiem przepis ten zawiera normę szczególną względem tej z art. 44 § 2 k.k.

Powołując się na powyższy zarzut prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 4 przez orzeczenie przepadku dowodu rzeczowego w postaci łańcucha metalowego zarejestrowanego w składnicy dowodów rzeczowych pod poz. 4/13 na podstawie art. 35 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora była oczywiście bezzasadna.

Prokurator akceptując ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę wyroku, podniósł zarzut naruszenia przepisu prawa materialnego pod postacią art. 35 ust. 4 ustawy o ochronie praw zwierząt poprzez jego niezastosowanie wywodząc, że w niniejszej sprawie przepadek dowodu rzeczowego winien być orzeczony na podstawie w/w przepisu nie zaś – jak przyjął sąd meriti -na podstawie art. 44 § 2 kk. Innymi słowy mówiąc, prokurator kwestionuje orzeczenie o przepadku wyłącznie dlatego, że uważa, że inna powinna być jego podstawa prawna.

Wyjść należy od tego, że nie ulega wątpliwości, że w sprawie należało w stosunku do oskarżonego orzec przepadek przedmiotu służącego do popełnienia przestępstwa w postaci łańcucha, na którym oskarżony trzymał psa. Nie sposób więc zasadności orzeczenia Sądu Rejonowego, który prawidłowo ów przepadek orzekł, kwestionować. Co prawda, jak trafnie dostrzegł prokurator, sąd I instancji mógł orzec przepadek na podstawie art. 35 ust. 4 ustawy o ochronie praw zwierząt lecz powyższe nie uzasadniało jeszcze zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym w apelacji. W orzecznictwie panuje bowiem jednolite stanowisko odnośnie charakteru normy prawnej, której naruszenie może stanowić podstawę zarzutu obrazę prawa materialnego. Winna to być norma o treści stanowczej, zawierająca niezrealizowany w zaskarżonym orzeczeniu nakaz lub pominięty zakaz. Takiego charakteru nie ma przepis ani art. 44§2 kk, który według prokuratora został niewłaściwie zastosowany, ani przepis art. 35 ust. 4 ustawy o ochronie praw zwierząt, który zdaniem skarżącego błędnie nie został zastosowany. Poza tym przypomnieć należy, że o obrazie prawa materialnego można mówić wyłącznie wtedy, gdy do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, sąd wadliwie zastosował normę prawną lub bezzasadnie jej nie zastosował, bądź gdy zarzut dotyczy zastosowania lub niezastosowania przepisu zobowiązującego sąd do jego bezwzględnego respektowania. Tymczasem sąd meriti prawidłowo uznał, że w sprawie zachodzą warunki do orzeczenia fakultatywnego przepadku przedmiotu służącego do popełnienia przestępstwa. Instytucja środka karnego w postaci przepadku została więc zastosowana przez Sąd Rejonowy prawidłowo, czego zresztą prokurator nie kwestionował. Analizowane orzeczenie pod względem materialno-prawnym jest więc słuszne. Brak natomiast przywołania w podstawie prawnej tego orzeczenia przepisu art. 35 ust. 4 ustawy o ochronie praw zwierząt (zamiast art. 44§2 kk) – który również dopuszcza możliwość orzeczenia tego środka karnego, lecz nie obliguje sądu do zastosowania tego przepisu - należałoby w tej sytuacji traktować jako naruszenie przepisów postępowania a mianowicie art. 413 § 1 pkt 6 kpk, poprzez zaniechanie wskazania w wyroku zastosowanych przepisów ustawy karnej. Innymi słowy: ponieważ żaden z w/w przepisów nie obligował sądu do

orzeczenia przedmiotowego środka karnego, podniesione w apelacji uchybienie traktować należy tak jakby sąd w ogóle nie wskazał podstawy prawnej tego orzeczenia (wskazał bowiem niewłaściwą podstawę, ale instytucję prawa materialnego zastosował prawidłowo). Zarzutu obrazy przepisów postępowania – a konkretnie art. 413§1 pkt 6 kpk – skarżący jednak nie podniósł, ani nie wykazał w jaki sposób to uchybienie mogło zaważyć na merytorycznej treści wyroku i dlatego wniesionej apelacji nie sposób było uwzględnić w świetle dyspozycji art. 434§1 kpk.

Wzgląd na powyższe oraz z uwagi na fakt, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia mogące stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze będące podstawą do uchylenia lub zmiany wyroku z urzędu, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy uznając apelację prokuratora za oczywiście bezzasadną.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono a podstawie art. 636 § 1 kpk, obciążając nimi Skarb Państwa.